

Sygn. akt II Ca 108/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Aleksandra Szymorek - Wąsek
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa K. Ż.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 11 grudnia 2013 roku, sygn. akt I C 258/13

**oddala apelację i zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki K. Ż. kwotę 600,00 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

Sygn. akt II Ca 108/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Opocznie po rozpoznaniu sprawy z powództwa K. Ż. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zadośćuczynienie w kwocie 20000 zł.

- zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;
- oddalił powództwo w pozostałej części;
- zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 605,50 tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 4 kwietnia 2007 r. na autostradzie (...)w N.w kierunku N.kierujący samochodem osobowym marki H. (...)o nr rej. (...)M. N.chcąc wyprzedzić samochód jadący przed nim, zauważył jadący z naprzeciwka samochód marki V. (...)o nr rej. (...), którym kierowała M. F.. M. N.wykonał manewr hamowania, wpadł w poślizg, stanął w poprzek jezdni i został uderzony przez samochód marki V.od strony pasażera. W wyniku przedmiotowego zdarzenia pasażerka samochodu marki H.R. T.doznała obrażeń ciała skutkujących jej zgonem.

M. N. wyrokiem Sądu Rejonowego w Neustrelitz z dnia 24 kwietnia 2008 r. sygn. akt 3 Ds 365/07 został uznany winnym nieumyślnego spowodowania śmierci.

Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W..

Dla K. Ż. śmierć starszej o 3 lata siostry R. T. była ogromnym szokiem, który następnie przekształcił się w pustkę, złość i nienawiść do świata. Zmarła była dla K. Ż. osobą bardzo bliską, z którą mogła porozmawiać na każdy temat. Siostry mieszkały razem przez 5 lat, tj. cały okres studiów - najpierw na stacji, potem w akademiku. Miały ze sobą bardzo dobre relacje. Praktycznie cały czas spędzały razem, pomagały sobie i dzieliły się problemami. Często razem odwiedzały wspólnych znajomych i same były odwiedzane. Spędzały razem święta i weekendy, wspólnie przyjeżdżały do rodziców. R. T. miała wziąć ślub we wrześniu 2007 r. i po powrocie z Niemiec miała z pomocą siostry K. Ż. czynić przygotowania do tego wydarzenia. K. Ż. ma uraz do prowadzenia samochodu i gdy ktoś jej bliski jest w podróży to odczuwa lęk, że coś może się stać. Sama prowadzi pojazd jedynie na krótkich dystansach. Na dłuższych dystansach nie prowadzi samochodu, co utrudnia jej pracę sprzedawcy, która wiąże się z wyjazdami w delegacje. Aktualnie K. Ż. jest mężatką i ma 4 letnią córkę.

Aktualny stan psychiczny K. Ż. jest dobry, tzn. nie występują u niej żadne istotne zaburzenia sfery intelektualnej, społecznej, poznawczej i/lub emocjonalnej, które byłyby bezpośrednim następstwem doświadczenia śmierci siostry w 2007 r.

Z psychologicznego punktu widzenia zakres problemów emocjonalnych jakich doświadczyła K. Ż. w wyniku śmierci siostry, miały ograniczony zakres i nasilenie, co jednak nie oznacza, że nie doświadczyła ona cierpienia jako naturalnego stanu emocjonalnego w wyniku śmierci członka najbliższej rodziny. W krótkiej perspektywie od zdarzenia cierpienie to (problemy emocjonalne) były znaczne, ale z czasem uległy zmniejszeniu w wyniku działania naturalnych mechanizmów psychologicznych.

Brak jest klinicznych przesłanek do stwierdzenia, że K. Ż. wymaga opieki specjalistycznej: psychologicznej i/lub psychiatrycznej. W konsekwencji brak jest podstaw do wnioskowania o tzw. uszczerbku na zdrowiu.

Sąd zważył, iż zgodnie z przepisem art. 436 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tegoż środka komunikacji.

W świetle art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający.

W myśl art. 34 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Przesłankami odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec poszkodowanego są zatem z jednej strony przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczonego, z drugiej zaś strony - istnienie ważnej umowy ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej. W razie zaistnienia owych przesłanek, ubezpieczyciel odpowiada w zakresie odpowiedzialności sprawcy szkody.

Odpowiedzialność kierującego pojazdem sprawcy szkody, a tym samym pozwanego ubezpieczyciela, kształtuje się, z mocy art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., na zasadzie ryzyka.

Zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienie znajduje podstawę w art. 488 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Stanowisko takie jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 22 października 2010 r. sygn. akt III CZP 76/10 (LEX nr 604152) Sąd Najwyższy przyjął, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Stanowisko to zostało podtrzymane w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/10 (LEX nr 785681) oraz z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/10 (LEX nr 848128). W uzasadnieniu orzeczenia z dnia 11 maja 2011 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że przeciwnego argumentu nie może stanowić sam fakt wprowadzenia przez ustawodawcę, od dnia 3 sierpnia 2008 r., uprawnienia sądu do zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej za doznana krzywdę. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji tego roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Zagadnieniem tym Sąd Najwyższy zajął się także w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. w sprawie III CZP 32/2011 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2011/7, LexPolonica nr 2576959).

Stanowiska wyrażone w powołanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela. Niewątpliwie spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Należy wskazać, że art. 23 k.c. zawiera katalog dóbr osobistych człowieka, które zostają pod ochroną prawną. Jest to jednak bez wątpienia katalog otwarty. Ustawodawca bowiem wymieniając w treści w/w artykułu dobra osobiste, które poddaje ochronie prawnej robi to używając zwrotu w szczególności.

Tym samym katalog dóbr osobistych podlegających ochronie prawnej jest zmienny i kształtuje je (zwiększa) judykatura. W judykaturze przyjmuje się powszechnie, iż do katalogu dóbr osobistych, które podlegają ochronie prawnej na gruncie prawa cywilnego należą między innymi tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej a także więzi rodzinne. Ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 objęte są bowiem wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

Podobne stanowisko zostało wprost wskazane w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. sygn. akt III CZP 76/10, gdzie Sąd Najwyższy podkreśla, iż „trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kultura pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź między członkami rodziny pozostaje pod ochroną prawną przewidzianą w treści art. 23 i 24 k.c.”

Niewątpliwie w niniejszej sprawie na skutek śmierci osoby najbliższej spowodowanej zawinionym działaniem sprawcy wypadku, doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego powódki K. Ż. w postaci więzi rodzinnej łączącej ją ze zmarłą siostrą R. T..

Jak wynika z zeznań powódki K. Ż. zmarła R. T. była dla niej osobą bardzo bliską, mieszkały razem przez cały okres studiów - najpierw na stacji, potem w akademiku. Miały ze sobą bardzo dobre relacje. Praktycznie cały czas spędzały

razem, pomagały sobie, wzajemnie się sobie zwierzały. Spędzały razem święta i weekendy, wspólnie przyjeżdżały do rodziców.

Nagła tragiczna śmierć R. T. była dla powódki K. Ż. przyczyną wielkiego bólu, smutku, rozpaczy, przygnębienia. Cierpienia te były znaczne, jednak z czasem w naturalny sposób uległy zmniejszeniu.

Niewątpliwie źródłem dodatkowych cierpień dla powódki była nagłość śmierci bardzo bliskiej i ważnej dla niej osoby.

Z drugiej jednak strony Sąd miał na względzie fakt, iż każda z sióstr miała już ułożone własne życie, zaś zmarła R. T. postanowiła wraz z narzeczonym wyjechać do Niemiec (vide: - uzasadnienie pozwu k. 8). Kontakt sióstr ulegał już zatem naturalnemu osłabieniu. Zadośćuczynienie nie powinno być wygórowane.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd uwzględnił wszystkie podniesione wyżej okoliczności, w tym wnioski biegłego psychologa J. T. sformułowane w jego opinii, która przede wszystkim nie była przez strony kwestionowana i która w ocenie Sądu jest pełna oraz miarodajna.

Mając powyższe na uwadze, Sąd ustalił wysokość należnego powódce K. Ż. zadośćuczynienia na kwotę po 10.000,00 zł.

Zasądzona na rzecz powódki K. Ż. kwota przedstawia dla niej ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierna w odniesieniu do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

W tym stanie rzeczy, Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd zasądził odsetki od daty 19.01.2013 r., tj. od dnia następnego po dniu wydania decyzji pozwanego o odmowie wypłaty zadośćuczynienia jako kończącej proces likwidacji szkody.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako wygórowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W przedmiotowej sprawie:

- strona powodowa poniosła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł (Sąd uznał, że ani charakter sprawy, ani wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadnia przyznania wynagrodzenia w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej), koszty opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, koszty opłaty sądowej w kwocie 1.000,00 zł i koszty opinii biegłego w kwocie 194,00 zł, tj. łącznie kwotę 3.611,00 zł,

- strona pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych w kwocie 2.400,00 zł (Sąd uznał, że ani charakter sprawy, ani wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadnia przyznania wynagrodzenia w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej).

Łącznie koszty procesu to 6.011,00 zł. Z uwagi na to, że powódka przegrała sprawę w 50 % i winna ponieść koszty procesu w kwocie 3.005,50 zł, a poniosła 3.611,00 zł Sąd zasądził na jej rzecz od strony pozwanej kwotę 605,50 zł - punkt 3 wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenia prawa materialnego- art. 23 k. .c poprzez przyjęcie, iż ochrona dóbr osobistych obejmuje świadczenia związane z zgonem innej osoby.

2. naruszenia prawa materialnego art. 446 § 4 k.c. poprzez pominięcie, że zapis Lex specialis obowiązuje w niniejszej sprawie i w oparciu o ten zapis, od daty jego obowiązywania mogą być zasądzone świadczenia związane z śmiercią osoby najbliższej.

3. naruszenie prawa materialnego art. 448 k.c. - poprzez przyjęcie iż ma on zastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy funkcjonuje przepis szczególny w oparciu o który możliwe jest zasądzenie świadczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem II instancji, jako kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wnosił o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie jest uzasadniona.

Stan faktyczny jest bezsporny. Treść środka odwoławczego wskazuje natomiast, iż jej autor kwestionuje zastosowane przez Sąd Rejonowy prawo materialne. Podnosi on bowiem, że w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw, ażeby zgłoszone roszczenie oprzeć na treści art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Stanowisko to jest wadliwe i nie zasługuje na akceptację. Wypadek komunikacyjny miał miejsce w dniu 4 kwietnia 2007 roku, a więc przed nowelizacją art. 446 k.c.

Trafne jest zapatrywanie Sądu, że w takim przypadku osoba bliska zmarłego wskutek deliktu jest uprawniona do dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Argumentacja prawa zawarta w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku jest poprawna i odwołuje się do uargumentowanego w tej mierze stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego kilkakrotnie na przestrzeni ostatnich czterech lat.

Do tej linii orzeczniczej nawiązuje również stanowisko sądów okręgu piotrkowskiego. Zapatrywanie to należy podzielić w całej rozciągłości. Pogląd odmienny prezentowany niekiedy przez niektóre sądy powszechne nie jest przekonywujący i nie może doprowadzić do podważenia zaskarżonego orzeczenia.

Ma rację Sąd, iż przed nowelizacją art. 446 k.c. poszkodowany może poszukiwać ochrony prawnej w oparciu o treść art. 448 k.c., jeżeli w skutek śmierci osoby bliskiej doznał krzywdy. Wynika to z faktu, iż śmierć osoby bliskiej wskutek deliktu doprowadziła w realiach niniejszej sprawy do naruszenia dobra osobistego jakim jest utrata więzi rodzinnych.

Stanowisko odmienne, a wyrażające się w stwierdzeniu, iż prawo do życia w pełnej rodzinie nie jest dobrem osobistym jest błędne. Katalog wartości chronionych prawem (art. 23 k.c.) jest katalogiem otwartym. Nie można znaleźć przekonywującej argumentacji, iż dobrem osobistym nie jest prawo do utrzymywania i kontynuowania więzi rodzinnych, skoro takim dobrem jest m. in. prawo do wizerunku, dobrego imienia i miru domowego. Próba autora apelacji do zdefiniowania tego pojęcia z przyczyn oczywistych jest niemożliwa. Istnienie danego dobra osobistego oraz faktu jego bezprawnego naruszenia jest uzależnione od konkretnych ustaleń faktycznych w każdej sprawie.

Powódka była siostrą zmarłej. Łączyła je silna więź emocjonalna. Spędzały dużo czasu razem. Wspólnie się wychowywały i dorastały. Darzyły się zaufaniem i stanowiły dla siebie wzajemne oparcie. Nagła śmierć spowodowana deliktem doprowadziła do zerwania więzi rodzinnej pomiędzy rodzeństwem. Było to przyczyną wielkiego bólu, smutku, rozpacz i przygnębienia. Oczywistym jest więc, że zaistniały przesłanki określone w art. 448 k.c. do zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia. Jego wysokość jest wyważona i uwzględnia wszystkie aspekty, jakie należy wziąć pod uwagę przy jego określeniu.

Z tych przyczyn zarzuty obrazy prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i art. 24 k.c. oraz art. 446 § 4 k.c. należało uznać za chybione.

Z tych więc przyczyn i na podstawie art. 385 k.p.c. wniesiona apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę w nim wyrażoną odpowiedzialności za wynik procesu.